

# ONAR, Wiatr

Mam kilku kumpli  
Chociaż jestem w chu\* samotny  
Mam kilku fanów  
Wysłali ze mną swoje fotki  
Zanim zamknę oczy  
Od zachodu idzie zimny front  
Najlepsza płyta pod pra  
Starszy lepszy jak dom perignon  
Sodówka we łbie  
Czasem tylko mocny w gębie  
To słowa nie są o mnie na szczęście  
Jeśli mnie dobrze znasz  
Tak mi się zdaje  
Widziałem mnóstwo pseudo karier  
Potem sam zostaniesz  
Możesz przyśpieszać  
Rap ludzi nie oszczędza  
Później to odszczekać  
Nie oszukasz tempa swego tętna  
Resztę jebać  
Samotność ot taka straszna trwoga tato  
Jedno i drugie słowo  
Ledwo przechodzi mi przez gardło  
Zacząłem pisać żeby móc samemu z sobą gadać  
I uczucie zabić  
Nie muszę z tym iść do lekarza  
Wewnątrz jestem pusty  
na twarzy kartka zaraz wracam  
Nie wołaj mnie , bo tam mnie nie ma już od dawna

Rozmawiasz ze mną  
Ale mnie w środku nie ma  
Proszę się nie gniewaj  
To nie dotyczy nas  
Patrzysz mi w oczy - są puste jak kawałek nieba  
Stoimy tu jak drzewa, którymi smaga wiatr  
/2x

Mówisz mi że jestem małomówny  
Zawsze czułem się nierówny  
Wobec tych z dobrych domów, pełnych rodzin, ludzi  
I tak wziąłem i nasiąkłem  
Jakbyś wziął jebaną gąbkę  
Byłem czysty chłonałem co najgorsze  
W kółko, co dzień  
Chciałem szybko dorosnąć  
Samotny pośród osiedlowych orląt  
To dodaje skrzydeł  
I podcina je jak kosą  
Wsparcie – nie miałem go na starcie  
Nie szuka, wymówek  
Ciężko się tu unieść, kiedy bliki cię dołuje  
Ten najbliższy który powinien nieba ci uchylić  
Mówi 'nie dasz dary'  
Ty mu ufasz, głupi i naiwny  
Tak siedzimy przy obiedzie  
Patrzymy się na siebie  
Pełne sa talerze  
Gęste powietrze od niedopowiedzeń  
Możesz rzucać jedzeniem  
We mnie rzucać mięsem  
Siedzą, mam szklane oczy  
Jakbym do obiadu jebnął setkę  
Siedzę, coraz mocnie ściskasz mnie za rękę

Cały czas z tobą siedzę  
Ale puste jest to miejsce

Rozmawiasz ze mną  
Ale mnie w środku nie ma  
Proszę się nie gniewaj  
To nie dotyczy nas  
Patrzysz mi w oczy - są puste jak kawałek nieba  
Stoimy tu jak drzewa, którymi smaga wiatr  
/2x